

Author: galacticjoel

Date of publish: March 31, 2019

Name of the video:

Taygetean Pleiadian Civilization (Part 2) - Extraterrestrial Life

The URL link to the video:

https://www.youtube.com/watch?v=xm4njEp_89s

Cywilizacja Tajgetańskich Plejadian (część 2) – życie pozaziemskie

Autor: Cosmic Agency (Agencja Kosmiczna), Gosia

Opublikowano 31 marca 2019

Gosia: a co z waszą strukturą polityczną? Jak wasze społeczeństwo jest zorganizowane w tym sensie?

Swaruu: każde miasto ma radę i każdy region, podobnie jak wyspa, ma własną radę. Tak więc Rady każdego miasta będą częścią Rady Regionalnej, a Rada Regionalna z kolei będzie częścią Rady Wyspy, a ta z innymi „Radami Wyspy” będzie częścią Planetarnej Rady, a ta z kolei będzie częścią Rady Tajgety. Stąd nazwa Holograficzny System Polityczny Stopniowych Rad.

Każdy obywatel może być członkiem każdej rady, jeśli chce być radnym. Nie ma więc „demokracji”. Każdy obywatel ma równe prawa i może robić co mu się podoba, o ile nie przeszkadza to nikomu innemu i / lub naturze. Jednak Tajgetanie szanują się nawzajem, więc nie ma konfliktu.

Gosia: Rozumiem... Teraz. Mówiłaś, że każda planeta ma własną radę. Czy to jest jak kraje tutaj? I czy macie cały czas ten sam język?

Swaruu: bez krajów, bez sztucznych granic. Każda mała rada pracuje dla swojego regionu, to wszystko. Język w zasadzie ten sam, tylko różne lokalizmy, nie na tyle aby nazwać dialektem.

Gosia: ale tylko Tajgeta ma ten sam język. Więc Plejadianie Celeano mają inny, na przykład?

Swaruu: racja, tylko Tajgeta, chociaż inne rasy mogą mówić naszym językiem tak jak my ich. Rasa Celeano posługuje się językiem „Celeste”. Celeano mają również inny język: Elohimeth. Zwróć uwagę na nazwę i jej związek z Elohim.

Gosia: Chwila, nazywacie siebie rasą Tajgetańską, następnie inni Plejadianie to inna rasa tak? W obrębie Plejadian występują różne rasy.

Swaruu: tak, od układu gwiazdowego do układu gwiazdowego istnieją istotne różnice genetyczne. W Asterope istnieje inna rasa, Elohim, są spokrewnieni z Celeano. Ale nazwy te są bardzo obciążone i związane z historią Ziemi, nawet biblijnie. Ta informacja jest obciążona i może wywołać kontrowersje.

Gosia: rozumiem, ale podzielmy się tym. Ok, więc jeśli nie jest to jak kraje... i nie ma granic... czy na przykład Arkturianie mogą zamieszkać w Errze? Czy macie wymianę rasową? A może Tajgetanie mieszkają poza Plejadami, jeśli na przykład chcą?

Swaruu: mogą odwiedzić, ale niewielu zostaje. W przypadku Arkturian (Dieslientiplex) nasza atmosfera nie ma wystarczającej ilości tlenu aby byli komfortowi, chociaż mogą tam oddychać bez masek. Poza Tajgetanami, Antarianie, Enganie i Solatianie byli najwięcej tymi, którzy pozostali aby żyć. Przykładem tego jest Rashell, która jest w połowie Antarianką, przez ojca.

Gosia: Ok, więc jest to dozwolone i nie ma potrzeby biurokratycznych procedur jak tutaj, wiz itp.?

Swaruu: Nie. Nie ma potrzeby. Mamy wbudowany system identyfikacji, który nie może zawieść: własną częstotliwość osobistą. Mój wzór energetyczny jest wyjątkowy, wzór energetyczny każdej osoby jest wyjątkowy. To wbudowany identyfikator. I nawet ludzie, których nie znamy, nawet odwiedzające się nowe rasy, możemy zobaczyć kim są z ich częstotliwością, jeśli jest wysoka, nie mogą być negatywni. A jeśli jest wysoka, są oni również transparentni i telepatyczni, i nie mają nic do ukrycia.

Więc po prostu nie potrzebujemy systemów takich jak na Ziemi, gdzie poznanie kogoś jest zawsze tak trudne. Dlatego też nie ma przestępstw. Przejrzeliśmy ludzi, ale wciąż możemy stworzyć mentalną zaporę ogniową aby utrzymać nasze rzeczy w tajemnicy. Ale nasz rdzeń jest łatwy do zrozumienia, kim naprawdę jesteśmy, więc żadnych problemów, żadnych wiz, żadnych punktów kontrolnych... i żadnej zbrodni.

Po co ktoś miałby kraść coś od kogoś innego, skoro może dostać coś własnego za darmo? Kradzież i przestępczość pojawiają się jako część konsekwencji życia w niedostatku. W obfitości nie ma konfliktu. Nie dla rzeczy materialnych. Tylko, może rzeczy z serca. Ale dlatego jesteśmy tak ostrożni w naszych związkach.

Gosia: Ok, niedługo wrócę do zbrodni. Wróćmy na chwilę do struktury politycznej. Kto wybiera głównego przywódcę, jeśli nie ma demokratycznego systemu głosowania.

Swaruu: nie ma głównego przywódcy, tylko ktoś z dużym doświadczeniem w

rozwiązywaniu problemów narodów. Ale ten „przywódca”, taki jak Makkitotosimew, Muna, jest tylko w służbie, ponieważ nie oznacza żadnej władzy nad nikim innym.

W holograficznym społeczeństwie każdy jest wychowany, wzrasta, aby być liderem. Każdy jest przywódcą. Promowane jest to również jako odpowiedzialność za siebie, zarówno osobistą jak i społeczną. Im wyższa świadomość populacji, tym mniej rządu będzie potrzebowała. Zasadniczo w Tajgocie nie ma rządu jako takiego. A jedyne „prawo” podtrzymujące organizacje są uważane za bardziej jak „SAR” używając ludzkich terminów. (Search And Rescue-Poszukiwanie i Ratunek). Nikt nie głosuje, nie trzeba. Jeśli ktoś, nawet dzieci i często robią to przy okazji... wszyscy mogą być członkami Rad. Dzieci zawsze oferują ciekawe rozwiązania, są bardziej niż mile widziane w radach.

Gosia: ale ktoś musiał zaakceptować lidera, to znaczy Munę... czy zaoferowała się? A co się stanie, jeśli 2 lub więcej osób zaoferuje się? Kto wybiera tego jedynego?

Swaruu: wszyscy są akceptowani, Rada może stać się tak wielka jak może być, ale rzadko tak jest. Są one często małe, ponieważ ludzie w ogóle nie są tak zainteresowani polityką, ponieważ jest to po prostu kolejny system służby wielu. Muna jest liderem numer 1 tak, ale nie jako głowa państwa jak na Ziemi.

Muna jest nr 1, ponieważ jest teraz najbardziej doświadczoną radną i wszyscy ją za taką rozpoznali. Ale to nie koliduje z interesami innych, ponieważ nie ma władzy, a tym bardziej pieniędzy. Jako ilustracyjne porównanie do Ziemi i jej systemów politycznych byłaby więc „przywódczynią” lub # 1, ale jest tylko kolejnym obywatelem i radnym. Jak już powiedziałam wcześniej, nie mają oni żadnej władzy aby siłą zrobić coś przeciwko innym, chyba że za zgodą jest to konieczne ze względu na ekstremalną sytuację.

Gosia: mówiłaś następnie, że nie ma konfliktu. Żadnych zbrodni, morderstw itp? Brak systemu sądownictwa?

Swaruu: nie, lub będzie częścią Rady. Istnieje system prawny, który można uznać

za system sądownictwa, ale jest to w zasadzie zbiór zasad przewodnich, ponieważ ludzie tutaj są dobrze świadomi konsekwencji złego zachowania. I co ważniejsze, nie ma motywacji do złego zachowania. Po co kraść bochenek chleba albo banana, skoro wystarczy o niego poprosić?

Gosia: więc nie ma złych ludzi... gwałtów, zabójstw, kradzieży, bójek. A co z morderstwem? Jakąkolwiek przemocą? Faceci walczą i biją się nawzajem?

Swaruu: nie, nic do tych kwestii. Kłótnie, może jakieś rzadkie kłótnie. Ale nic więcej. Morderstwa... nie widziane od tysięcy lat. Wojny, nie ma szans.

Gosia: czyli policji też nie ma?

Swaruu: żadnej policji... tylko SAR. Mogą robić rzeczy, które robi twoja Policja. Mogą przerwać walkę, to wszystko. Wypadki się zdarzają.

Gosia: kiedy się kłócą, czy robią to fizycznie? Do punktu krwawienia itp?

Swaruu: bardzo rzadko, ale tak jest. Głównie wśród mężczyzn. I jak zwykle walczą o kobietę.

Gosia: tutaj za to zabijają. Wszelkiego rodzaju przestępstwa z namiętności. I co się z nimi stanie jeśli nie ma więzień.

Swaruu: żadnych więzień, tylko „ośrodki terapeutyczne”, jak tam gdzie bierze się narkomana na „rehabilitację”.

Gosia: czyli nie złościcie się tam?

Swaruu: tak, ale przy pełnej telepatii trudno lub niemożliwym jest zbudować tyle negatywnej „pary”. Jesteś transparentna i rzeczy pojawiają się na długo przed tym.

Gosia: bardzo dobre, podoba mi się. A co z zaburzeniami psychicznymi? Macie je? Problemy psychologiczne? A poważniejsze takie jak schizofrenia itp? Niepokoje?

Swaruu: nie ma czegoś takiego. Mogę nawet twierdzić, że nie ma czegoś takiego nawet na Ziemi. Schizofrenia itp.. te zawsze mają logiczny powód, jak byt, a przy pewnej częstotliwości po prostu nie mogą istnieć.

Gosia: Depresje?

Swaruu: o tak, depresja istnieje i może być śmiertelna, ponieważ jesteśmy dużo bardziej energetyczni lub energiami. Jeśli złamane serce może zabić na Ziemi, tutaj jest łatwiej, może odciąć ciało. Dlatego też uczymy się postrzegać śmierć jako nie taką straszną. Depresja może zablokować twoją energię życiową. Zabijając Cię.

Gosia: jakie są przyczyny depresji?

Swaruu: głównie romans. Ale jak powiedziałam powyżej, jest to rzadkie, ponieważ jesteśmy bardzo ostrożni w tych sprawach. Kiedy mówimy, że cię Kocham, to tylko wtedy kiedy naprawdę tak myślimy. A przy pełnej telepatii łatwo dostrzec kiedy ktoś kłamie. Więc to się rzadko zdarza.

Gosia: Ok. Więc żadnych innych problemów psychicznych? Psychopaci, zaburzenia lękowe, zaburzenia afektywne dwubiegunowe, załamania nerwowe itp.? Wszyscy są stabilni i silni?

Swaruu: nie jako takie. Ale są „przewodniki”, które mogą być postrzegane jako takie. Ale mamy zupełnie inne podejście do zaburzeń psychicznych. Nie widzimy żadnych. Tylko tymczasowe problemy lub kwestie, z którymi wszyscy musimy się zmierzyć. Załamanie nerwowe: tak, kiedy sprawy wymykają się spod kontroli, i to

jest zrozumiałe.

Ale w większości jesteśmy stabilni i silni. Teraz, jak leczyć te problemy. Ogólnie rzecz biorąc, robi się to z pomocą radcy ds. zdrowia, który przeprowadzi osobę przez źródło konfliktu w sposób bardzo podobny do ziemskiej „psychologicznej pracy wewnętrznej”, ale powodem, dla którego jest to takie łatwe, jest to, że wszyscy jesteśmy silnie telepatyczni, możemy wejść w kogoś i zauważyć, zobaczyć co jest nie tak, możemy być drugą osobą, więc możemy podzielić się tym co naprawdę czujemy głęboko, z osobistą więzią, której nie można nawet wyobrazić sobie jako człowiek związany z Ziemią.

Uzdrowienie kogoś jest więc dość łatwe, ponieważ nikt nie jest naprawdę „sam”. Wszyscy jesteśmy bardzo kochający. I nie mamy też tych negatywnych eterycznych „przywiązań”, które ciągle szepczą złe myśli do naszych małych głów!

Gosia: wow to takie niesamowite. Dokładnie za tym tęsknię. Czuję tu tyle samotności i nigdy nie wiedziałam dlaczego. Teraz rozumiem tak wiele z mojej wewnętrznej tęsknoty za byciem widzianym: to tak jakbym zawsze była tu sama, nawet gdy jestem z ludźmi. Nie samotna, po prostu sama głęboko w środku, moja świadomość nie jest tak naprawdę postrzegana. Na poziomie energetycznym. Chyba brakuje mi tego telepatycznego, głębokiego połączenia.

Swaruu: tak, i to zrozumiałe. I że nadal masz tutaj, ale w mniejszym stopniu.

Gosia: czy macie ludzi z problemami z samooceną? A może wszyscy zgadzają się z tym kim są i kochają siebie?

Swaruu: problemy z samooceną są zawsze problemem, ale tutaj są znacznie mniejsze niż na Ziemi, znacznie mniej. To dlatego, że tutaj wszystkie dzieci są umocnione i zatwierdzone do tego czym są. Uczą się dbać o siebie, kochać siebie. To również jest mocno obserwowane w sierocińcach. Mamy je, jak mówiłam, wypadki się zdarzają. Każdy Tajgetański Plejadianin tutaj ma długą historię do podzielenia się, wiele jest dramatycznych, jak w moim przypadku, jak wiecie, ale nie jestem jedyną z dramatyczną historią.

Gosia: widzę i wyobrażam sobie. Zmieńmy temat. Powiedz mi więcej o tych prywatnych statkach, które każdy ma.

Swaruu: w miastach i głównie w małych miasteczkach bardzo powszechne są budowle podobne do grzybów, ponieważ w najmniejszym stopniu zakłócają przyrodę. Z miejscami do lądowania dla statków na górze i wewnętrznymi hangarami. Jak miejsca parkingowe. Prywatne statki są w większości dyskoidalne, ale istnieją inne kształty, ponieważ ich budowa jest bardzo artystyczna.

Dyskoidalne statki są najbardziej powszechne i są to te zbudowane „standardowo” dla każdego kto po prostu chce pojazd i nie chce trudu się projektowaniem go dla siebie, jak wielu. Kształt dysku jest najlepszym kształtem do równomiernego wyrównywania i rozprowadzania elektromagnetyzmu w całym kadłubie jednostki.

Istnieją jednak inne, w tym jedno-lub dwumiejscowe małe statki z bąbelkowym baldachimem podobnym do kokpitu ziemskiego samolotu myśliwskiego, ale małe tylko 3 do 4 metrów długości. Jest używany głównie do sportu i jest międzyplanetarny, ale niezdolny do prędkości Warp.

Gosia: ok moje następne pytanie dotyczyło Systemu Edukacji. Macie szkoły, uniwersytety? Jeśli tak, to jakie przedmioty są tam nauczane?

Swaruu: system edukacyjny dostosowuje się do zainteresowań każdego dziecka, ponieważ jest to tylko maluch. Dziecko kieruje systemem szkolnym, choć oczywiście są przedmioty, które każde dziecko musi znać. Szkolnictwo domowe jest bardzo powszechne, ale jest również połączone ze szkoleniem zbiorowym w „instytucji”, ale to zależy od każdego dziecka, ponieważ nie ma pośpiechu aby dzieci się czegoś nauczyły.

A to głównie dlatego, że w wieku 13 lat wszyscy przypominają sobie kim byli w poprzednich żywotach, nie ma sensu uczyć kogokolwiek, jeśli mają pamiętać jak wszystko działa w jakikolwiek sposób. Niektórzy przypominają sobie przed 13 rokiem życia, inni rzadko po, ale wszyscy to robią. Czas zabawy dla dziecka jest

święty. To jedna z najbardziej szanowanych rzeczy do zrobienia.

Gosia: jakie przedmioty są obowiązkowe?

Swaruu: podstawowe dla przetrwania, zwłaszcza gdy pamiętają kim są. A później poprowadzą system w kierunku tego czego chcą. I chociaż mamy sale konferencyjne i sale lekcyjne, edukacja jest głównie praktyczna, robiąc wszystko czego chcesz się nauczyć, a nie tyle pustej teorii.

Gosia: Co znaczy przetrwanie? Tutaj survival znaczy jak polować, przetrwać na małej wodzie w lesie przez długi czas, jak rozpalić ognisko itp hahaha.

Swaruu: tak dokładnie. Nie poparzyć się piecem, przejść przez ulicę, zadbać o siebie aby nie wpaść pod pociąg... (choć pociągi wyczuwają i wykrywają ludzi i zwierzęta przed nim i zatrzymują się na czas). I tak większość jest podwyższona! Takie rzeczy. Bardzo proste, jak trzymanie noża podczas gotowania.

Gosia: Rozumiem, ok. A uniwersytety? Wyższe wykształcenie?

Swaruu: nie nazywa się tak. Po prostu bierzesz rolę lub wiele ról, to zależy od Ciebie.

Gosia: Role?

Swaruu: wszystko jest nauczane dla każdego. Tak więc nie ma prawie żadnych „zawodów”, jak na Ziemi. Role jak profesje. Niektóre są dość oczywiste, jak Senetre tutaj jest lekarzem, ale nie tylko.

Ja jestem pilotem myśliwca... ale jestem czymś więcej. Niektóre rzeczy są bardzo podobne do tego co masz, inne nie tak. Mamy coś co można nazwać Kosmiczną Akademią, gdzie uczy się o Nawigacji itp. ale znowu używam terminologii, żebyś

mogła zrozumieć.

Gosia: więc to nie jest jak nasza Akademia, gdzie chodzisz i słuchasz wykładów itp?

Swaruu: Tak, może być, przechodzisz przez jakąś teorię zanim przejdziesz do czegokolwiek. Ale z drugiej strony zależy to od twojego poziomu wiedzy i twoich zainteresowań lub dziedziny zainteresowań. Tak więc statki tutaj są również szkołami. Są pełne kadetów. Uczących się wszystkiego o byciu na statku. Inżynierii, nawigacji, egzopolityki, komunikacji. Wszystkiego.

Statek to także szkoła, dlatego jest nas tak wielu. Zostają na kilka miesięcy, a potem robią inne rzeczy. Tylko nieliczni pozostaną tutaj aby wykonywać inne prace. Jak ja i ci, których znasz, jak Rashell, która jest tu od prawie 70 lat.

Gosia: powiedziałaś: wszystko jest nauczane wszystkim. Co miałaś na myśli? Co jeśli ktoś nie interesuje się fizyką lub czymkolwiek?

Swaruu: mam na myśli to, że cała wiedza o naszej cywilizacji jest tutaj oferowana i dostępna dla wszystkich. Więc wszyscy wiedzą co naprawdę chcą zrobić ze swoim życiem. A jeśli nie są zainteresowani, to nie muszą się tego uczyć. Ale są świadomi konsekwencji nie wiedzy o tym, jeśli mają inne zainteresowania. Może nie lubisz fizyki, ale bez niej nie będziesz dobrym pilotem, nawigatorem czy inżynierem.

Gosia: Rozumiem. Czy to działa prawie tak samo u innych ras? Sposób w jaki twoje społeczeństwo jest ustawione?

Swaruu: jest to stała wśród prawie wszystkich ras Federacji. Istnieją różnice, ale bardzo łagodne i trudne do zauważenia, ponieważ wszystko i tak jest dostosowane do każdego. Krótko mówiąc, system edukacyjny dostosowuje się do potrzeb jednostki, w przeciwieństwie do tego co dzieje się na Ziemi.

Gosia: Ok a co ze sztuką? Czy to dla was ważne? Jeśli tak, to jaki rodzaj sztuki?

Swaruu: sztuka jest ważna. Ale nie postrzegamy sztuki i nauki jako rzeczy odrębnych. To wszystko Sztuka. Budowanie statku kosmicznego czy krzesła to sztuka. Gwiezdna Nawigacja to muzyka literacko. Wszystko się pomieszało. To wszystko jest mieszane, ponieważ nie myślimy z jedną lub drugą półkulą mózgu, ani nie „równoważymy tego”. Wszystko jest połączone jako jedno.

Malowanie statku kosmicznego to sztuka, to obraz, projektowanie silnika to projektowanie rzeźby. Więc wszystko jest zdobione i z gracją linii, gracją designu. Filary, które tworzą przejście w statku, mają wyryte bluszcze i wyglądają organicznie.

Gosia: podoba mi się. Dlatego tak bardzo kocham design. We wszystkich formach.

Swaruu: w przypadku Suzy bluszcz wygrawerowany w elementach konstrukcyjnych wnętrza statku świeci i jest częścią systemu oświetlenia wnętrza. Nie widzimy rzeczy osobno.

Gosia: macie piosenkarzy? Zespoły? Jeśli tak, to jaką muzykę lubisz najbardziej?

Swaruu: jest, i wiele. Muzyka jest bardzo zmienna, ale ta, która brzmi dość rodzimie jest najczęstsza.

Gosia: jak to brzmi?

Swaruu: bardzo jak zaawansowana, ale naturalna, rdzennych Amerykanów. Trudno to opisać. Jak Teckno zmieszane z muzyką rdzennych Amerykanów. Teraz wiele rzeczy w muzyce jest podobnych do wielu rzeczy na Ziemi, to z powodu dynamiki duszy-dzielenia się-zasiewania, która ma miejsce.

I wiele ziemskiej muzyki jest tutaj bardzo cenionych. Cały czas istnieje wpływ

krzyżowy, z Ziemią i niezliczonymi innymi miejscami. Dusza inkarnuje się na Ziemi, a potem staje się kompozytorem. Zasiewając muzykę z planety, na której się wcześniej wcieliła. To samo ze wszystkim.

Gosia: to ma sens wow, nigdy tak o tym nie myślałam! A jaką ziemską muzykę lubisz?

Swaruu: Całą muzykę Ziemi, z wyjątkiem tej zbyt naładowanej agendami. Powodem, dla którego macie tak wiele rodzajów muzyki jest to, że dusze wcielone na Ziemi zabierają ze sobą nowe pomysły, zasiewając planetę. Ludzie muszą być tego świadomi.

Gosia: jaka muzyka pochodzi od Plejadiańskich dusz? Jakiego rodzaju są Plejadiańskie? Lub Tajgetańskie?

Swaruu: zobaczmy. Głównie tubylcze, tak, ale zobaczmy co jeszcze. To w większości klasyka. Pokażę ci dwa utwory z wpływami plejadiańskimi. Ludzkie, ale z dużym wpływem.

Ale w ogóle może to być każda muzyka. Plejadianie to szczęśliwi ludzie, lubią waszą muzykę pop. Krótko mówiąc, cała muzyka, jak w jej rodzajach, obejmuje całe spektrum humanoidalnych ras Liryjskich.

Źródło: <https://swaruu.org/transcripts/taygetean-pleiadian-civilization-part-2-extraterrestrial-life>